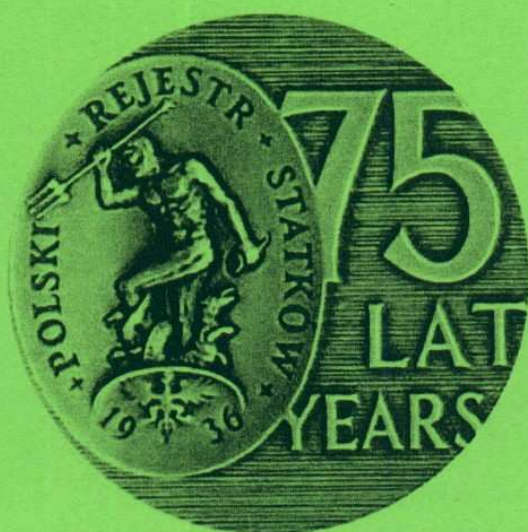


ISSN 1505 - 1390

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku



Gdańskie Zeszyty  
Numizmatyczne  
NR 102/2011

# GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

Pismo ukazuje się od 1988 roku

Redaguje :

**Aleksander M. Kuźmin**

**Dariusz Świsulski**



Zdjęcia :

Aleksander M. Kuźmin

Dariusz Świsulski



Wydawca :

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy  
i

Adres redakcji :  
81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38  
tel (0 58) 621 43 67  
tel. kom. 606 710 835  
e-mail [alemka@poczta.onet.pl](mailto:alemka@poczta.onet.pl)

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprowadzane wewnątrz Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów odpowiedzialni są autorzy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych materiałów.

**Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku**



# **Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne**



**NR 102**

**GDYNIA grudzień 2011**

## **W NUMERZE:**

### **Zbigniew Bartkowiak**

O numizmatyce, kaszubskiej muzyce, pruskim „półtoroku”  
i „półtrojoku” s. 3

### **Miłosz Frąckowiak**

Antoni Bolesław Ziółkowski. Pożegnanie s. 12

### **Dariusz Świsulski**

Nowe gdańskie medale rocznicowe z Mennicy Polskiej s. 15

### **Piotr Kosanowski**

Królewska kolekcja medali Stanisława Augusta – wystawa  
w Łazienkach Królewskich w Warszawie s. 19

### **ALEMKA**

Z Oddziału Gdańskiego PTN s. 22

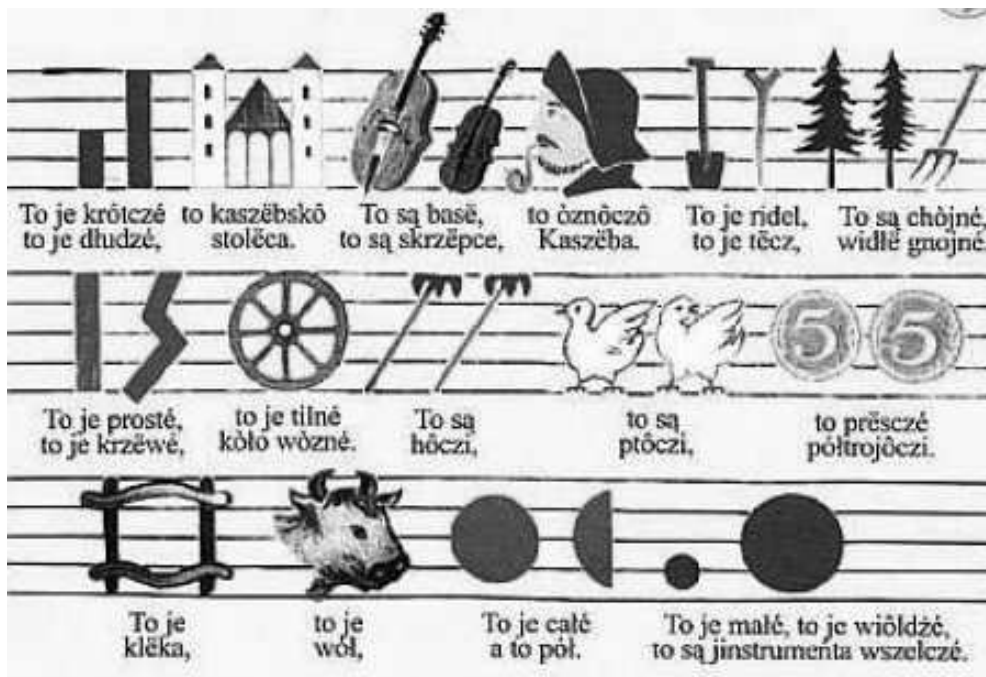
### **ALEMKA**

Seminarium numizmatyczne w Praszce s. 24

## O NUMIZMATYCE, KASZUBSKIEJ MUZYCE, PRUSKIM „PÓLTOROKU” I „PÓLTROJOKU”

„Kaszubskie nuty” (Kaszëbsczè nótë) to nie tylko znana pieśń, ale jednocześnie zabawa polegająca na kreśleniu na pięciolinii znaków i objaśnianiu ich śpiewem<sup>1</sup>. W jednej ze zwrotek słyszymy:

*To są hõczy, to są ptõczy, to są prëszczé pòltrojõczy.  
To je klëka, to je wół, to je całé a to pól.  
Klëka, wół, całé, pól, hõk, ptõk, pòltrojõk, chojnë, widlë gnojné...  
To je malé, to je wiõldzë, to są jinstrumenta wszõlczë<sup>2</sup>.*



Alfabet kaszubski (pocztówka Wydawnictwo Region)

<sup>1</sup> Opis tej zabawy Ernst-Seefried Gulgowski, Von einem unbekanntem Volke in Deutschland, Berlin 1911; cyt. za S. Geppert, Kaszubskie nuty. <http://www.naszekaszuby.pl/modules/artykuly/article.php?articleid=111&page=0>, 11.08.2011.

<sup>2</sup> W wersji przedstawionej przez Wydawnictwo Region.

Gdy pojawia się słowo półtrojak śpiewak kreśli lub wskazuje na kolejny „kaszubski hieroglif”, którym jest rysunek przedstawiający monetę o nominale „5”<sup>3</sup>. Jednak pół trójki kojarzy się raczej z liczbą 1½, a więc zachodzi tu pewna sprzeczność, którą należy wyjaśnić. Trojaki grubą monetą nigdy nie były, więc i tę tajemniczą „piątkę” musimy szukać wśród monet drobnych. A jedyne drobne monety o tym nominale to 5-fenigówki bite w systemie dziesiętnym wprowadzonym od 1871 roku. Skoro monetę pięciofenigową nazwano półtrojakiem, to wynika z tego, że trojak musiał posiadać wartość 10 fenigów.

Ale to nie drobne monety określały system pieniężny w Prusach. Jego podstawą był talar, który w nowej formie pojawił się w wyniku reformy Graumanna w 1750 roku<sup>4</sup>. Szybko ją jednak zawieszono, gdyż emisja gorszej monety posłużyła do finansowania wojny siedmioletniej i nie trzymała żadnych standardów menniczych. Ponownie wprowadzono ją w 1764 roku. Podstawowym celem tej reformy było wprowadzenie ogólnopruskiego systemu monetarnego opartego na talarze podzielonym na 24 dobre grosze. Jednocześnie pozostawiono regionalne systemy pieniężne (m.in. pruski w Prusach książęcych, brandenburski w Brandenburgii) i nadal do obiegu wprowadzano znane już od dawna monety. W regionalnym systemie pruskim talar dzielił się na 90 groszy pruskich albo 30 trojaków.

Najbardziej dla nas interesująca jest jednak reforma, która przeprowadzona była w 1821 roku<sup>5</sup>. Likwidowała bowiem mennictwo regionalne (prowincjalne) w państwie pruskim, a ponadto wprowadziła podział talara na 30 srebrnych groszy. Oczywiście starych monet nie wycofano od razu, długo jeszcze były w obiegu, a więc talar, który pozostał bez zmian nadal liczono po 90 groszy pruskich. Tym samym 1 srebrny grosz równał się 3 groszom pruskim i stara nazwa trojak przeniesiona została na nową monetę.

Stan ten bez zasadniczych zmian dotrwał do wprowadzenia w cesarskich już Niemczech waluty markowej. Najważniejsze postanowienia reformy przeprowadzono w dwóch etapach<sup>6</sup>. Rozpoczęto ją w dniu 4 grudnia 1871 roku, uchwalając ustawę o wprowadzeniu waluty markowej (1 marka = 100 fenigów) oraz określono stopę menniczą monet złotych. Zakończono ustawą z 9 lipca 1873 roku, która dała podstawę do emisji monet srebrnych, niklowych

---

<sup>3</sup> Rozpowszechniony jest jeden rysunek z niewielkimi modyfikacjami, ostatnio zamieszczony na pocztówce wydanej przez wydawnictwo Region a także pamiątkach z terenu Kaszub wydanych w postaci maleńkich plansz.

<sup>4</sup> O reformie Graumanna patrz B. Paszkiewicz, E. Korczyńska, Mennictwo XIX i XX wieku. Kraków 1989.

<sup>5</sup> *tamże*.

<sup>6</sup> Ustawa dotycząca wybicia złotych monet Rzeszy z 4 grudnia 1871 i Prawo mennicze z dn. 9 lipca 1873 z komentarzem patrz: A. Soetbeer, Deutsche Münzverfassung. Erlangen, Cz. I i II 1874, Cz. III 1876.

i miedzianych. W obiegu pozostawiono talary, które uzyskały status monety pomocniczej o wartości 3 marek, tak też przeliczano zobowiązania. Jednak nowych talarów już nie bito. Dopiero w 1908 roku rozpoczęto wycofywanie talarów wprowadzając na ich miejsce monety o nominale 3 marek<sup>7</sup>.

Tym samym 1 talar o wartości trzech marek, dzielony na 30 srebrnych groszy, czyli trojaków, równał się 300 fenigów. A więc 1 srebrny grosz, czyli trojak — zachodzi tu bowiem równość 1 srebrny grosz = 3 grosze pruskie — musi być wart 10 fenigów<sup>8</sup>. Skoro trojak to 10 fenigów to połowę trojaka, czyli 5 fenigów można było nazwać półtrojakiem.

Jednak znalezienie relacji między monetą pięciofenigową a półtrojakiem to nie wszystko. W różnych wersjach tekstu, które zgromadził Stanisław Geppert<sup>9</sup> częściej niż półtrojak występuje nazwa półtorak. W wersji przytoczonej przez Gulgowskiego<sup>10</sup>:

*Das sind haken, das sind ptaken, das sind preuss'sche pultoraken.  
Hak'n ptak, poltorak.  
Wagenrad, krumm und grad...  
(...)  
das ist male, das ist wielke, das sind Instrumenten wszelke.  
Hak, ptak, poltorak<sup>11</sup> ...*

Występuje – a nie powinna, i do tego nie dość, że pultoraken to na domiar preuss'sche..

Emisję półtoraków rozpoczęto za panowania Zygmunta III w 1614 roku i kontynuowano do 1628 roku. Wznowienie ich produkcji za rządów Jana Kazimierza w latach 1659—1666 oraz Augusta III w latach 1753—1756<sup>12</sup> świadczy, że cały czas były pomocne w płatnościach – widocznie istniało zapotrzebowanie na monetę o tej sile nabywczej.

<sup>7</sup> B. Paszkiewicz, E. Korczyńska, *tamże*.

<sup>8</sup> Czyli tak samo jak w Wielkim Księstwie Poznańskim, por. S. Gibasiewicz, *Nazwy ludowe niektórych pieniędzy w zaborze pruskim*, Biuletyn Numizmatyczny (BN), 1973, 10 i uzupełnienie BN 1974, 5; Z. Bartkowiak, *Nazwy monet pruskich w Wielkopolsce*, BN 1989, 4—6.

<sup>9</sup> S. Geppert, *tamże*.

<sup>10</sup> Gulgowski, *tamże*; S. Geppert, *tamże*.

<sup>11</sup> Nie mogę się oprzeć aby nie przytoczyć w tym miejscu zdania w podobnym języku, ale z Poznańskiego: *Has du gewidzial wie kleine prosiątko po polu gelaufen und kwi kwi gemachen*.

<sup>12</sup> E. Kopicki, *Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polski*. T.II Warszawa 1976, T.III Warszawa 1978.

W Prusach książęcych wydano je po raz pierwszy także w 1614 roku (nazywano je starszą, mającą średniowieczny rodowód, nazwą dreipölker – czyli trzy półki (półgroszki – od pół, połowa)<sup>13</sup>. Ostatnią emisję wydano w 1695 roku. Wydawałoby się więc, że dawno o nich zapomniano.



To są prësczé trojôczy



a to są prësczé półtrojôczy (półtorôczy)



**Pruskie grosze:** 1. 1/24 Reichstalar (gute Groschen) 1754 bite po reformie Graumanna (foto: Allegro 1804496318); 2. 1/24 Reichstalar (gute Groschen) 1783 bite po zakończeniu wojny siedmioletniej i ponownym wprowadzeniu stopy Graumanna (foto: Allegro 1805423024); **Trojaki:** 3. 1 Silbergroschen 1825 bite po reformie pieniężnej w 1821 r. (foto JS); 4. 10 fenigów 1907 bite po reformie „dziesiątnej” (od 1876 r.) (foto: zbb); **Półtoraki albo półtrojaki:** 5. 1/2 Silbergroschen 1822 bite po reformie pieniężnej w 1821 r. (foto: JS); 6. 10 fenigów 1901 bite po reformie „dziesiątnej” (od 1876 r.) (foto: zbb).

<sup>13</sup> A. Waga, Nazwiska monet u różnych narodów. Warszawa 1850 (reprint Białystok b.d.); F.v.Schrötter, Wörterbuch der Münzkunde. Berlin 1970.



Tym bardziej, że wspomniana już reforma Graumanna ostatecznie zerwała z polskim systemem monetarnym, stąd brak odpowiednika zarówno w systemie powszechnym jak i lokalnym pruskim. W systemie powszechnym emitowano monety bilonowe o wartościach 1/24 i 1/48 talara o wartościach odpowiednio 3,75 i 1,875 groszy pruskich. W systemie regionalnym emitowano grosze i trojaki<sup>14</sup>.

Na emisję monet będących odpowiednikiem półtoraków trzeba było czekać do 1821 roku, kiedy to wraz z nową jednostką srebrnym groszem wydano także monety o wartości ½ srebrnego grosza i zapewne ten gatunek nazwano półtorakiem. Wydaje się, że nie było jeszcze wtedy potrzeby tworzenia neologizmu „półtrojak”, a sięgnięto po nazwę monety, którą znano i być może jeszcze się nią posługiwano. Półsrebrnegroszówki zaprzestano emitować dopiero w 1873 roku<sup>15</sup>.

Jak mogła przetrwać nazwa skoro w Prusach między rokiem 1695 a 1821 rokiem nie bito monet odpowiadających półtorakom ?

Trzeba pamiętać, że do 1772 roku Prusy królewskie wchodziły w skład Rzeczypospolitej, a nawet po I rozbiorze samodzielność zachowały Gdańsk i Toruń. Były więc warunki aby moneta polska w dalszym ciągu rozprzestrzeniała się na tym obszarze. Ale po upadku Księstwa Warszawskiego zasadnicza masa monetarna mogła być już uzupełniana tylko nowymi emisjami pruskimi. W tym czasie na obszarze Prus królewskich obiegało wiele monet zagranicznych jak i wszystkie możliwe z sąsiedztwa. Wśród nich monety emitowane w lokalnym systemie pruskim, powszechnym systemie pruskim, monety księstwa Warszawskiego, a nawet monety Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Choć ostatnie emisje półtoraków w Polsce wybito z datą 1756, to znajduje się je w skarbach złożonych do ziemi jeszcze w czasie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Pozostawały więc w obiegu jeszcze po reformie króla Stanisława, która doprowadziła do ostatecznego zniknięcia z obiegu także starej polskiej monety królewskiej.

Znaleziska skarbów monet pokazują skład masy monetarnej będącej w obrocie. Jeszcze długo po reformie przeprowadzonej w Polsce w 1767 roku i zmianach związanych z pruskim zaborem w 1772 roku znajdujemy w nich monety Jana Kazimierza a nawet Zygmunta III<sup>16</sup>. A jeszcze w 1806 roku do puszki umieszczonej w kopule wieży kościoła św. Jerzego w Malborku włożono

---

<sup>14</sup> K. Martin, *Die preußischen Münzprägungen von 1701—1786*. Berlin 1976.

<sup>15</sup> D.A. Gehrke, *Die Münzen des Königreichs Preußen 1797—1871*. Berlin 1967; K. Jaeger, *Königreichs Preußen 1797—1873*. Basel 1967.

<sup>16</sup> Skarby z Tczewa po 1783 r. (1645) i Prabut po 1786 r. (1649). Numery skarbów według M. Męclewska i A. Mikołajczyk, *Skarby monet z lat 1650—1944 na obszarze Polski. Inwentarz II*. Ossolineum 1991.

monety emitowane w latach panowania polskich królów od Zygmunta I do Augusta II<sup>17</sup>. Skład tego znaleziska wskazuje, że do puszek kładziono monety wybrane świadomie spośród emisji polskich władców, i to tak, aby nie zabrakło żadnego z nich. Skarby zaświadczenia o monetach, a tym samym o ich znajomości na tym obszarze. Z tego można z kolei wyciągnąć wniosek, że ktoś, kto potrafi określić monety traktowane jako gotówka, zna też relacje między nimi zachodzące. Tym samym znajomość monety lub choćby tylko pojęcia półtorak jest w początkach XIX wieku bardzo prawdopodobna.

Znajomość polskich systemów pieniężnych występowała także po stronie pruskiej. Sporo na ten temat dowiadujemy się z obwieszczeń regulującego obieg pieniądza w przyłączonych w 1815 roku do Prus Zachodnich powiatach chełmińskim, toruńskim i michałowskim. Jednak przedmiotem uwagi są tam wyłącznie monety Stanisława Augusta Poniatowskiego i Księstwa Warszawskiego. Te gatunki dominowały i rozporządzenia określały ich kurs w kasach oficjalnych a przede wszystkim przy opłacaniu podatków. Wydaje się jednak, że w tym wypadku nie tyle znajomość monet, ile czynnik fiskalny wpłynął na decyzję o przyjmowaniu w kasach polskiego pieniądza.

Choć nie jest mi znany fakt źródłowy potwierdzający określenie półtorak na półsrebrnegroszówki to jest on bardzo prawdopodobny właśnie przez fakt ówczesnej znajomości polskich monet. Trudno też byłoby znaleźć wyjaśnienie posługiwania się nazwą bez jakichkolwiek konotacji, szczególnie w przypadku zabawy mającej walory edukacyjne.

Dlaczego więc w niektórych wersjach Kaszubskich Nut mamy półtoraki, a w innych półtrojaki ?

Opierając się na wyżej przedstawionych rozważaniach, za najbardziej prawdopodobne wydaje się przyjęcie, że określenie półtorak przetrwało w środowisku, które zachowało „pamięć ekonomiczną”, a więc i znajomość tak podkreślanych już relacji monet z epoki Polski królewskiej. Nazwa półtrojak wydaje się być urobiona na zasadzie analogicznej do podziału srebrnego grosza na dwie półgroszówki. Potrzeba utworzenia takiej nazwy świadczy z kolei o nieznanym terminu półtorak.

W tym miejscu można się nawet pokusić o określenie obszaru, w którym nazwy te powstały. Zarówno trojak jak i półtorak to nazwy polskojęzyczne. Nie może być tu mowy o dosłownym tłumaczeniu — wszak pruskie trojaki i półtoraki, także wywodzą się polskiego systemu monetarnego rozciągniętego unią monetarną w roku 1530 na Prusy. Ale tam trojak to düttchen (a nie np. dreier), a półtorak to dreipölker<sup>18</sup> (a nie coś związanego z anderthalb czy einundhalb). Ponadto w tekście wyraźnie podkreślono, że chodzi o monety pruskie. Tak więc Prusy książęce możemy wykreślić z obszaru poszukiwań, co

<sup>17</sup> Męclewska, Mikołajczyk, *Skarby...*, poz. 1749.

<sup>18</sup> F.v.Schrötter, *tamże*.

też można było założyć. Pozostają więc Prusy królewskie, późniejsze Zachodnie. Tym samym to jest właśnie obszar, na którym dokonano zapożyczenia i ewentualnie głębszej adaptacji.

Co ciekawe ilość wersji w których posłużono się nazwą półtoraków znacznie przeważa nad półtrojami (w stosunku 4:2)<sup>19</sup>. Takie proporcje w występowaniu nazw muszą mieć swoje przyczyny w rozumieniu tekstu pieśni. Tam gdzie znane były i monety i pojęcie półtoraka zdanie było jasne, w innym przypadku wykreowano półtrojaka. Ta wersja wydaje się młodsza. Jej twórcy nie byli związani z pruskim systemem monetarnym, ale i starsze polskie monety nie były im znane. Wydaje się, że słowa tej pieśni powstały znacznie wcześniej niż Rzesza Niemiecka i system markowy w 1871 roku.

Już tylko na marginesie numizmatycznych dociekań możemy zająć się kwestią określenia stolicy, które występuje w treści pieśni. Literatura etnograficzna wywodzi jej pochodzenie może z Polesia a na pewno z obszaru Czech, Moraw, Słowacji<sup>20</sup>. Z tych południowych krajów znacznie bliżej do cesarskiego Wiednia niż Berlina, tym bardziej, że ta druga stolica była cesarska dopiero od zjednoczenia Niemiec i proklamowaniu Cesarstwa tj. od 1871 roku. Bliższe określenia stolicy podlegają zmianom podobnie jak nazwy monet. Częściej spotykamy się ze zwrotem cesarskô stolëca, rzadziej stosowano termin kaszëbskô stolëca (w podobnej proporcji 4:2)<sup>21</sup>. Wcześniej na obszarze Kaszub zwrot cesarskô stolëca mógł być niezrozumiały stąd bywał zastępowany słowami kaszëbskô stolëca. Alternatywnie można przyjąć wprowadzenie zmian jako przejaw opozycji wobec cesarskiego Berlina w latach odrodzenia narodowego Kaszubów. Nie znając dokładnie zagadnienia trudno opowiedzieć się za którąkolwiek wersją.

Warto zauważyć, że w mniejszości są zarówno neologizm półtrojak jak i wskazanie kaszubskiej stolicy.

Analiza tej pieśni wprowadziła do numizmatyki nieznaną tam do tej pory termin półtrojak, a ponadto przyczyniła się do wzrostu znajomości problematyki obiegu pieniądza w XIX wieku.

**Zbigniew Bartkowiak**

Poznań

---

<sup>19</sup> Półtoraki: Sulęcyno, Przystarnia, Kartuzy i tekst Gulgowskiego; Półtrojaki: Luzino i Płótowa. Por. S. Geppert, *tamże*.

<sup>20</sup> L. Bielawski, A. Mioduchowska, Polska pieśń i muzyka ludowa. Tom 2 Kaszuby. Część III Pieśni powszechnie i zawodowe, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 1998, s. 178-181; na Słowacji także umieszcza Kolberg; cyt. za S. Geppert, *tamże*.

<sup>21</sup> Termin *cesarskô* występuje: u Gulgowskiego, w tekście z Płótowej, Przystarni i Luzina natomiast *kaszëbskô*: w wersji z Kartuz i Sulęcyna.

### Wartość talara pruskiego, trojaka i półtoraka w trojakach, srebrnych groszach i fenigach

	1750 / 1764	1821	1871 / 1873
	Wprowadzenie nowego talara pruskiego dzielonego na 24 dobre grosze (gGr); zachowanie systemów lokalnych (groszy pruskich, pgr)	Likwidacja systemów lokalnych; podział talara na 30 srebrnych groszy (silbergroschen, sgr)	Wprowadzenie systemu metrycznego; ustanowienie marki niemieckiej
1 reichstaler	30 trojaków = 90 groszy pruskich (pgr)	30 srebrnych groszy (sgr)	300 fenigów (pf)
1 trojak (düttchen)	1 trojak = 3 grosze pruskie	1 srebrny grosz	10 fenigów
1 półtorak (dreipölker)		½ srebrnego grosza	5 fenigów

P.S.



---

Już po napisaniu powyższego tekstu otrzymałem wiadomość, że w Wejherowie postawiono obelisk z ilustracjami Kaszubskich Nut. Idea piękna i godna pochwały. Tym bardziej szkoda, że ilustracje na obelisku ją wypaczają. Wśród nutek nie mogło zabraknąć i tej przedstawiającej półtrojaka (półtoraka). Tyle, że zilustrowano ją trojakiem, a na domiar nie pruskim, jak głosi podpis, ale gdańskim bitym za panowania Augusta III<sup>22</sup>. Ponoć zakusy na sprusaczenie Gdańska to przeszłość i pewnie nie to mieli fundatorzy na myśli. Nie jest to zapewne żadna manipulacja i nie ma co szukać drugiego czy trzeciego dna. Jest to zwyczajny szkolny byk wynikający z niewiedzy. Lepiej byłoby pozostawić piątkę z kaszubskiej pieśni. Przybij piątkę! też brzmi nie najgorzej.

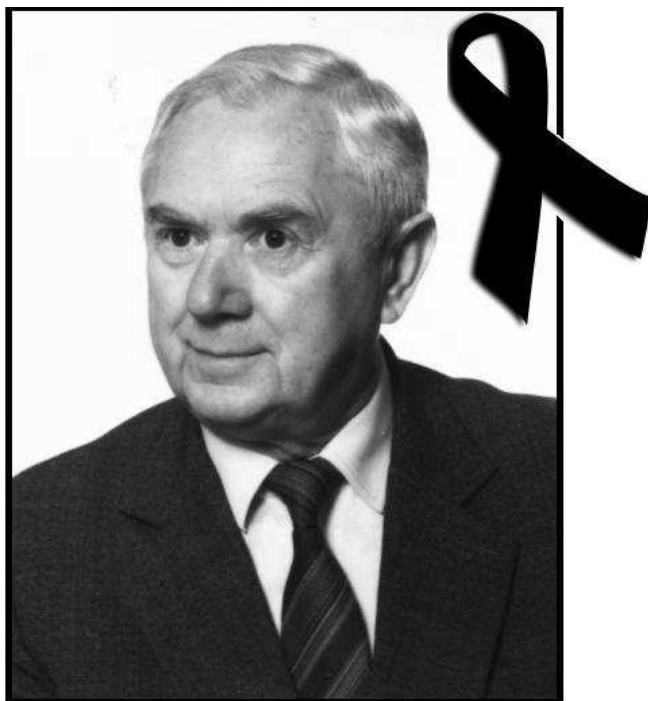
---

<sup>22</sup> Trojaki gdańskie z lat 1755—1763 w całej gamie odmian przedstawione są w popularnej i łatwo dostępnej pracy Cz. Kamiński, J. Żukowski, Katalog monet polskich 1697—1763 (Epoka saska). Warszawa 1980. poz. 932—949.

## ANTONI BOLESŁAW ZIÓŁKOWSKI

5.04.1925 – 26.09.2011

### Pożegnanie



W dniu 29 września 2011 roku na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku pożegnaliśmy Antoniego. W ceremonii pogrzebowej, prócz Rodziny, nie zabrakło licznych znajomych, byłych współpracowników, kolegów, przyjaciół. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego reprezentowali Adam Zając, który nad grobem przypomniał zasługi Zmarłego na rzecz Towarzystwa oraz Zbigniew Żyłka.

Antoni Ziółkowski znał wiele osób i przez wiele osób był znany – nie tylko w Gdańsku,

gdzie mieszkał od wielu lat, ale był znany w różnych zakątkach kraju z racji swojego „kolejarskiego” zawodu i licznych podróży po Polsce. Dla kolegów w Gdańskim Oddziale Towarzystwa Numizmatycznego z przed lat 40. był znany jako „Pan Inżynier”, później jako Antoni lub Antek, ale dla żony w domu przez 60 lat małżeństwa był zawsze Tośkiem.

Urodził się w Pakości nad Notecią na Ziemi Pałuckiej, na pograniczu Wielkopolski i Kujaw. To historyczna miejscowość. W połowie XIII wieku gród książęcy Kazimierza I, ojca Leszka Czarnego i Władysława Łokietka. W połowie XIV wieku Pakość uzyskuje prawa miejskie. To może właśnie miejsce urodzenia miało wpływ na Jego późniejsze zamiłowanie do przeszłości i zabytków, a szczególnie do medali pamiątkowych.

To z mlekiem tej Pałuckiej Ziemi wyssał poczucie wielkiej odpowiedzialności, poczucie rzetelności i sumiennosci w działaniu, skromność, a także, co dzisiaj jakże często jest lekceważone, poczucie zwykłej, ludzkiej przyzwoitości.

Miał pracowite życie. Żył w różnych epokach – okres przedwojenny, okupacja i dwie odmienne epoki powojenne. Ale zawsze był wierny swoim zasadom, ceniąc w życiu prostą drogę postępowania i uczciwość.

W pracy zawodowej od 1951 roku związany był z koleją. Pracował jako inspektor nadzoru budowlanego oraz kierownik działu robót inżynierskich Biura Inwestycji Północnej DOKP (Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych) w

Gdańsku. Dał się tam poznać jako wspaniały człowiek o dużej wiedzy, kulturze i dobroci, oraz jako znakomity przełożony i przewodnik dla młodszych pokoleń inspektorów nadzoru. Przez wiele lat, będąc też na emeryturze, udzielał się w działalności Naczelnej Organizacji Technicznej, w ramach Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego SITK (Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji), Oddział w Gdańsku.



Wycieczka po Ziemi Kaszubskiej - Węsiory. Z prawej strony Antoni Ziółkowski z żoną.  
Październik 2002. Fot. A. Klejna

Drugim kierunkiem Jego zainteresowań, jakże odmiennym od spraw technicznych, było medalierstwo i numizmatyka. Od roku 1966 jest członkiem Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, od 1972 Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego, a od 1991 Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego, zawsze w Oddziale Gdańskim. Przez cały czas czynnie uczestniczył w życiu Towarzystwa pełniąc zawsze odpowiedzialne funkcje. Przez wiele długich lat był skarbnikiem Oddziału, niezwykle skrupulatnie prowadząc tę działalność. Był też wiceprezesem Oddziału, a do ostatnich prawie lat był członkiem Komisji Rewizyjnej Oddziału. W przeszłości był też członkiem Sądu Koleżeńskiego przy Zarządzie Głównym. Brał udział prawie we wszystkich Walnych Zjazdach Delegatów, także w ostatnim X Zjeździe w maju 2011 roku w Płocku-Soczewce. Był autorem, także i współautorem licznych wystaw medalierskich, nie tylko w siedzibie Oddziału, również w miejscach licznie odwiedzanych, nie wyłączając innych miast w Polsce. Ta bardzo intensywna działalność wystawiennicza przyczyniała się w szczególności do rozpowszechniania wiedzy o ojczystym kraju i podnosiła prestiż Gdańskiego Oddziału PTN.



Biblioteka Gdańska PAN. Antoni Ziółkowski na tle planszy Październik 2003. Fot. A. Klejna

Za swą działalność w Towarzystwie, zarówno przez Zarząd Oddziału jak i Zarząd Główny, był nagradzany wszelkimi możliwymi wyróżnieniami w formie podziękowań, listów gratulacyjnych, dyplomów honorowych, odznak i medali. W roku 1999 na Walnym Zjeździe

Delegatów w Mrągowie otrzymał najwyższe wyróżnienie w Polskim Towarzystwie Numizmatycznym - godność Członka Honorowego. Wcześniej posiadał odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” nadaną przez ministra Kultury i Sztuki.

Nie był typem wojownika. Obce Mu były przepychanki i przemoc, agresja i awantury. Miał wielką umiejętność poszanowania i współzycia z ludźmi, niezależnie od ich pozycji społecznej. Rozumiał, że umiejętność współzycia i wzajemnego zrozumienia – co jest daleko trudniejsze od walki – może dać spokój i uznanie i chociaż względną odrobinę szczęścia. Nigdy o kimkolwiek nie wyrażał się źle, nawet o osobach, które zawiodły Jego zaufanie. Te cechy charakteru, jak i daleko idąca życzliwość powodowały, że był powszechnie lubiany.

Całej wielopokoleniowej Rodzinie członkowie Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego Oddział w Gdańsku przekazują wyrazy głębokiego współzucia. Wielka to strata dla Rodziny. Ale też wielka strata dla przyjaciół i kolegów. Odchodzi od nas na zawsze z tą swoją nieodłączną torbą przewieszoną przez ramię. Będzie Go brakowało.

**Miłosz Frąckowiak**



## NOWE GDAŃSKIE MEDALE ROCZNICOWE Z MENNICY POLSKIEJ

W ostatnich kilkunastu miesiącach Mennica Polska S.A wybiła kilka medali związanych z rocznicami gdańskich instytucji. Poniżej przedstawiono cztery z tych medali: 400 lat Konsulatu Francji w Gdańsku, 40 lat Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, 20 lat samorządności gdańskiej, 75 lat Polskiego Rejestru Statków.

### 400 lat Konsulatu Francji w Gdańsku



Metal: tombak srebrzony i oksydowany / patynowany

Wymiary: średnica 70 mm

Nakład: 20 / 205 szt.

Emitent: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska

Data emisji: kwiecień 2010

Projektant: Wawrzyniec Samp

Na awersie medalu umieszczona jest centralnie zdobiona liczba 400. Powyżej napis: ROCZNICA / POWOŁANIA KONSULATU / FRANCJI W GDAŃSKU, a poniżej ten sam tekst w języku francuskim: ANNIVERSAIRE DE LA / CREATION DU CONSULAT / DE FRANCE / A GDAŃSK. W otoku wieniec.

Na rewersie znajduje się panorama Gdańska, nad nią wstęga z datą 1610. Z lewej i prawej strony panoramy tarcze herbowe. Poniżej herb Gdańska, pod herbem napis: GDAŃSK / 2010. W otoku medalu wieniec.

Jako początek Konsulatu Francji w Gdańsku przyjmuje się nominację Jeana de La Blanque na urząd konsula. Podpisany w Paryżu dokument z 23 kwietnia 1610 roku obecnie przechowywany jest w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Z okazji jubileuszu 400-lecia w dniach 21-25 kwietnia 2010 roku został zorganizowany cykl uroczystości obejmujący szereg spotkań i wystaw w całym Trójmieście. Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się w Dworze Artura 23 kwietnia 2010 roku.

#### 40 lat Muzeum Historycznego Miasta Gdańska



Metal: tombak patynowany  
 Wymiary: średnica 70mm  
 Nakład: 307 szt.  
 Emitent: Muzeum Historyczne Miasta Gdańska  
 Data emisji: kwiecień 2010  
 Projektant: Wawrzyniec Samp

Awers medalu podzielony w pionie. Z lewej strony napis: 40 LAT, cyfra 0 wypełniona owalnym bursztynem. Powyżej napisu zdobienia. Z prawej strony budynek Ratusza Głównego Miasta w Gdańsku. W dolnej części medalu wstęga z napisem: MHMG.

Na rewersie umieszczone są napisy z nazwami oddziałów Muzeum Historycznego Miasta Gdańska: RATUSZ / GŁÓWNEGO MIASTA / DWÓR ARTUSA / DOM UPHAGENA / MUZEUM BURSZTYNU / WESTERPLATTE - / WARTOWNIA NR 1 / TWIERDZA W WISŁOUJŚCIU / MUZEUM POCZTY POLSKIEJ / MUZEUM ZEGARÓW / WIEŻOWYCH. Na dole medalu napis: GDAŃSK 2010, przedzielony koroną i krzyżami z herbu miasta. W otoku napis: MUZEUM · HISTORYCZNE \* MIASTA · GDANSKA.

Muzeum Historyczne Miasta Gdańska zostało utworzone decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku 31 marca 1970 roku jako oddział ówczesnego Muzeum Pomorskiego w Gdańsku (obecnie Muzeum Narodowe). W marcu 1971 roku Oddział Muzeum Pomorskiego został przekształcony w samodzielne Muzeum Historii Miasta Gdańska. 1 stycznia 2000 roku zmieniono nazwę na obecnie obowiązującą. Przez lata stan

posiadania Muzeum powiększał się, obecnie obejmując oddziały: Ratusz Głównego Miasta, Dwór Artusa wraz z sąsiednimi kamienicami, Dom Uphagena, Twierdza Wisłoujście, Wartownia nr 1 na Westerplatte, Muzeum Bursztynu w zespole Przedbramia ulicy Długiej, Muzeum Zegarów Wieżowych w kościele św. Katarzyny, Muzeum Poczty Polskiej w Gdańsku.

Obchody 40. rocznicy powołania Muzeum Historycznego Miasta Gdańska odbyły się 6 i 7 maja 2010 roku. W ich ramach zorganizowano sesję naukową i jubileuszowe spotkanie.

### 20 lat samorządności gdańskiej



Metal: tombak srebrzony i oksydowany  
 Wymiary: średnica 70 mm  
 Nakład: 500 szt.  
 Emitent: Urząd Miejski w Gdańsku  
 Data emisji: maj 2010  
 Projektant: Dobrochna Surajewska

Na awersie medalu, na fakturowanej powierzchni umieszczone są napisy: 1990 / 2010 / lat / samorządności / gdańskiej.

Na rewersie, na tle panoramy miasta, Herb Wielki Miasta Gdańska (dwa wspięte, zwrócone do siebie lwy, podtrzymujące tarczę herbową, poniżej wstęga z dewizą NEC TEMERE NEC TIMIDE). U dołu rewersu napis: GDAŃSK / 2010.

27 maja 1990 roku Polacy po kilkudziesięcioletniej przerwie wybierali swoich reprezentantów w samorządzie terytorialnym. Z okazji rocznicy 20-lecia samorządności w Gdańsku, 28 maja 2010 roku w Teatrze Wybrzeże odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Gdańska. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz miasta i liczni zaproszeni goście.

## 75 lat Polskiego Rejestru Statków



Metal: tombak patynowany  
 Wymiary: średnica 70 mm  
 Nakład: 500 szt.  
 Emitent: Polski Rejestr Statków S.A., Gdańsk  
 Data emisji: wrzesień 2011  
 Projektant: Magdalena Schmidt-Góra

Na awersie z lewej strony znajduje się logo Polskiego Rejestru Statków, z prawej strony, na fakturowanej powierzchni napis: 75 / LAT / YEARS.

Na rewersie na tle wzburzonego morza statek, nad nim napis: OCEANUS OCCIDENTALIS. W dolnym półotoku napis: SAFETY AT SEA · BEZPIECZENSTWO NA MORZU.

Polski Rejestr Statków jest instytucją, prowadzącą działalność rzeczoznawczą, w celu zapewnienia bezpieczeństwa, głównie obiektów pływających.

Jako datę utworzenia Polskiego Rejestru Statków przyjęto rok 1936, kiedy to powstał Polski Rejestr Żeglugi Śródlądowej, z siedzibą w Warszawie. Po II wojnie światowej, w 1946 roku działalność została wznowiona pod nazwą Polski Rejestr Statków S.A. z siedzibą w Gdańsku. W 1954 roku instytucja została przekształcona w przedsiębiorstwo państwowe, przekształcone ponownie w spółkę akcyjną w 2001 roku.

Główne obchody z okazji 75-lecia Polskiego Rejestru Statków S.A. odbyły się 22 września 2011 roku na Politechnice Gdańskiej. W uroczystym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele środowisk związanych z branżą morską, zarówno z Polski, jak i zagranicy.

Przedstawiony medal nie jest pierwszym, związanym z PRS. W 1986 roku Mennica Państwowa wybiła medal z okazji 50-lecia Polskiego Rejestru Statków, którego projektantem jest Krystyna Filipka-Frejer.

**Dariusz Świsulski**

## KRÓLEWSKA KOLEKCJA MEDALI STANISŁAWA AUGUSTA – WYSTAWA W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH W WARSZAWIE

Od 26 listopada 2011 roku w Pałacu na Wyspie w warszawskich Łazienkach Królewskich można oglądać niezwykłą wystawę, prezentującą medale ze słynnej serii królewskiej wybitej w XVIII wieku w Mennicy Warszawskiej na zlecenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Największą ozdobą wystawy jest z pewnością cykl 20 medali wybitych w złocie, które po raz pierwszy w historii zostały zaprezentowane polskiej publiczności. Wystawa potrwa do końca czerwca 2012 roku.



XVIII-wieczny złoty medal z wizerunkiem Kazimierza Wielkiego (fot. Wojciech Holnicki)



XVIII-wieczny srebrny medal z wizerunkiem Bolesława Chrobrego (fot. Wojciech Holnicki)

Złote medale pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego Historii Ukrainy w Kijowie. Uzupełnieniem złotych medali są również pochodzące z polskich muzeów wersje w srebrze oraz brązie, a także XIX-wieczne wersje żeliwne. Złota seria liczy 20 medali (pozostałe wersje liczą po 23 sztuki) – prawdopodobnie nie wybito nigdy w złocie medali z wizerunkami Augusta II, Augusta III oraz Stanisława Leszczyńskiego.

Na wystawie prezentowane są również oryginalne stemple z XVIII wieku, którymi wybito prezentowane medale. Pochodzą one ze zbiorów Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Polskiej.



XVIII-wieczny stempel do rewersu jednego z medali (fot. Wojciech Holnicki)

Z okazji wystawy został wydany bogato ilustrowany katalog, prezentujący wszystkie wersje medali oraz stemple wraz ze szczegółowym opisem każdego eksponatu. Dodatkowo Mennica Polska wybiła okolicznościowy, złożony medal z wizerunkiem Stanisława Augusta Poniatowskiego z niezrealizowanego medalu z XVIII wieku.

---

Z inicjatywą wybicia serii królewskiej wyszedł około roku 1780 Stanisław August Poniatowski, który w ten sposób chciał upamiętnić wizerunki swoich poprzedników. Zlecił to swojemu nadwornemu medalierowi Janowi Filipowi Holzhäusserowi, który wykonał pierwsze 11 medali. Po jego śmierci kontynuacji podjął się Jan Jakub Reichel, który dokończył serię.

Na awersach medali przedstawiono popiersia władców. Wizerunki powstały na podstawie obrazów z Sali marmurowej Zamku Królewskiego w Warszawie autorstwa Baciarellego. Na rewersach w 9 wierszach opisano po łacinie dokonania prezentowanego na awersie władcy Polski (teksty układał sam król Stanisław August Poniatowski).

Srebrne i złote medale wybito najpewniej w nakładzie nieprzekraczającym kilkudziesięciu sztuk każdego z nich. Dziś są niezwykle poszukiwane przez wytrawnych kolekcjonerów medali – od czasu do czasu pojawiają się na aukcjach numizmatycznych. Cena srebrnych nierzadko przekracza kwotę 10.000 zł za sztukę. Trzeba pamiętać jednak, że poza oryginalnymi medalami pojawia się także wiele fałszerstw.

Za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego złote medale prawdopodobnie wybito w pojedynczych egzemplarzach z przeznaczeniem do prywatnej kolekcji króla. Niewykluczone, że znajdujące się w kilku muzeach (poza kijowskim) pojedyncze złote egzemplarze, to nic innego jak późniejsze XIX-wieczne bicia.

Nie wszystkie informacje i fakty związane z wyżej opisywaną serią są pewne i potwierdzone. W wielu wypadkach jest wiele znaków zapytania, a odpowiedzi na nie będzie można uzyskać dopiero po wnikliwych i specjalistycznych badaniach przez znawców tematu.

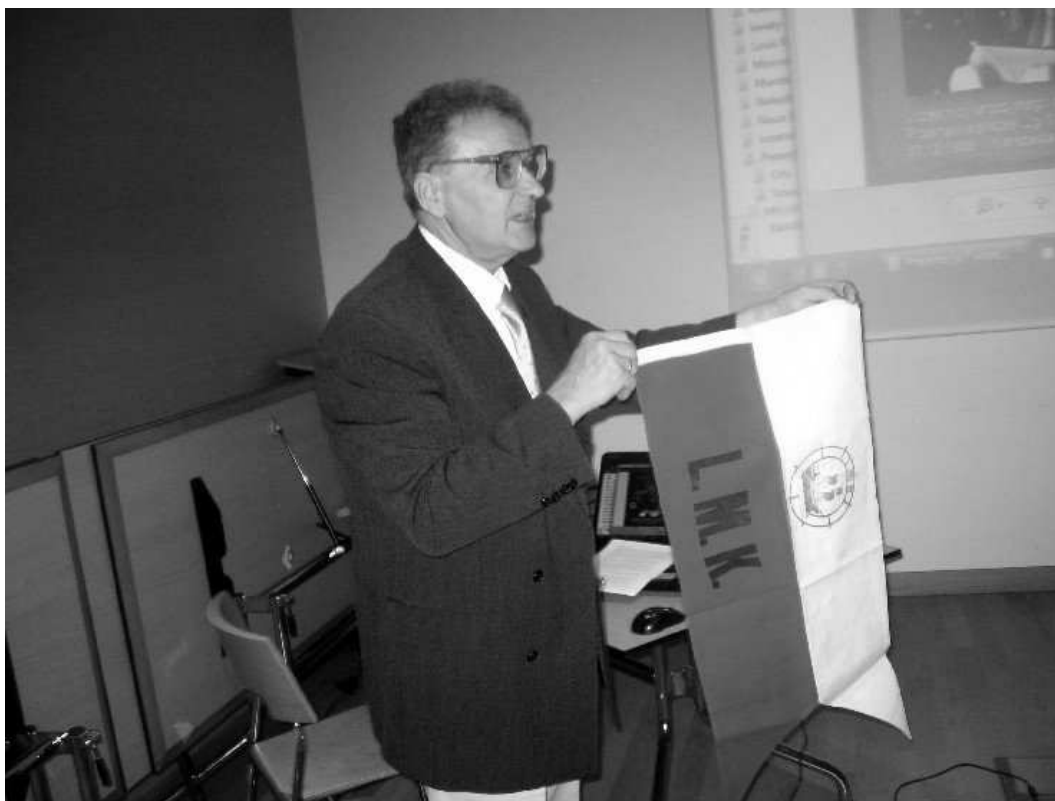
Więcej informacji o wystawie można znaleźć na stronach internetowych organizatorów: Łazienek Królewskich ([www.lazienki-krolewskie.pl](http://www.lazienki-krolewskie.pl)) i Mennicy Polskiej S.A ([www.mennica.com.pl](http://www.mennica.com.pl)).

**Piotr Kosanowski**

---

## Z ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO PTN

Na wrześniowym spotkaniu odczytowym, gościliśmy Józefa Wąsiewskiego, znanego propagatora idei Ligi Morskiej i Rzecznej. Tym razem tematem odczytu były Weksylia Ligowe. Odczyt był bogato ilustrowany przezroczami oraz oryginalnymi eksponatami pochodzącymi z bogatej kolekcji Józefa Wąsiewskiego.



Józef Wąsiewski w trakcie odczytu „Weksylia Ligowe”

W październiku ukazał się 100. numer Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych, co było okazją do zaprezentowania historii powstania GZN. Prelekcję na ten temat wygłosił redaktor GZN Aleksander M. Kuźmin.

Na listopadowym spotkaniu odczytowym zaprezentowany został w technice audiowizualnej spacer po Gdańsku ilustrowany medalami. Autorem tego niezwykłego spaceru był Dariusz Świsulski. Podczas prelekcji autor zaprezentował zabytkowe budowle Gdańska, pomniki, współczesne budowle i wiele innych obiektów, pokazując medale z tymi obiektami uzupełnione ich fotografiami. Niezależnie od pokazu audiowizualnego urządzono prezentację tych medali ze zbiorów Autora.

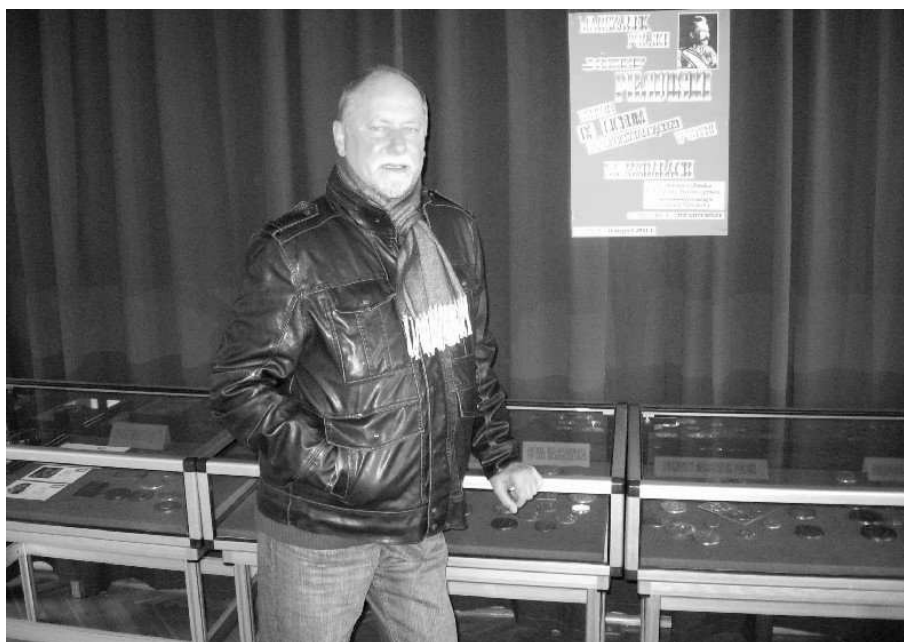




Uczestnicy listopadowego odczytu w sali Muzeum Miasta Gdyni

13 listopada odbyła się w Muzeum Miasta Gdyni trzecia giełda kolekcjonerska, w której licznie uczestniczyli koledzy z naszego Towarzystwa. Giełdy takie odbywają się w drugie niedziele każdego miesiąca, gromadząc coraz więcej uczestników.

10 listopada w IX Liceum Ogólnokształcącym im. Marszałka Józefa Piłsudskiego otwarta została wystawa medali poświęcona Józefowi Piłsudskiemu. Autorem wystawy był członek naszego Towarzystwa Romuald Sieradzki.



Romuald L. Sieradzki przy wystawie medali z Józefem Piłsudskim

**ALEMKA**

---

## SEMINARIUM NUMIZMATYCZNE W PRASZCE

17 września 2011 roku w Muzeum w Praszce odbyło się VII Ogólnopolskie Seminarium, którego motywem wiodącym były „Materiały używane do produkcji pieniądza”. Seminarium to zdobywa coraz większe uznanie i popularność, dzięki wyjątkowej atmosferze i ciekawym problemom poruszonym w jego trakcie. Seminarium gromadzi redaktorów i współpracowników większości pism i gazetek regionalnych o tematyce numizmatycznej. Za stronę merytoryczną spotkania odpowiada redaktor popularnego „Grosza”, inicjator tych spotkań, Andrzej Musiał. Strona organizacyjna to domena dyrektora Muzeum Ireny Szczepańskiej i Jej współpracowników, a także członków Praszckiego Towarzystwa Numizmatycznego i jego ducha sprawczego Andrzeja Musiała.

Dużą zaletą tych spotkań są publikowane materiały zawierające pełne teksty wystąpień referentów.

W VII Ogólnopolskim Seminarium uczestniczyło około 30 osób, nie licząc lokalnych oficjeli. Gdańskie środowisko numizmatyczne reprezentowali: Jarosław Dutkowski, redaktor „Przeglądu Numizmatycznego” oraz Aleksander M. Kuźmin, redaktor Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych.

**ALEMKA**

**Redakcja Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych składa serdeczne podziękowania tym wszystkim Czytelnikom, którzy nadesłali życzenia i gratulacje z okazji ukazania się setnego numeru GZN**

**Aleksander M. Kuźmin**

### KOMUNIKATY:

Spotkania członków PTN Oddziału w Gdańsku

- **Każdy pierwszy wtorek miesiąca** (oprócz miesięcy lipiec, sierpień)  
zebranie odczytowe w Muzeum Miasta Gdyni godz. 17:00.

- **W każdą środę** na zapleczu Poczty Głównej w Gdyni spotkania  
kolekcyjerskie wymienne godz. 15:00 do 17:00.

- **W poniedziałki** Dom Filatelisty w Gdańsku godz. 15:00

**ADRES INTERNETOWY STRONY ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO PTN**

<http://www.ptn-gdansk.za.pl>

**ZAPRASZAMY**

Pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz  
pomyślności w nadchodzącym roku

Wszystkim Czytelnikom GZN

Życzy

**REDAKCJA**

ANTONI MAŁECKI.

GRZYWNY KARNE W DAWNEJ POLSCE

1

NAJDAWNIEJSZA NASZA GRZYWNA MENNICZA.



ODBITKA Z „KWARTALNIKA HISTORYCZNEGO“.

LWÓW.

NAKLADEM AUTORA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego. (Zarządca W. J. Weber).

1893.

SKRZYTO  
BIBLIOTEKI  
W LWOŹU

*Janin*

*25-10-78 v*